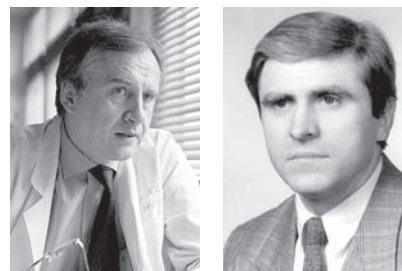


## Od redakcji

Marian Zembala, Tadeusz Orłowski

Zabrze – Warszawa

Kardiochirurgia i Torakochirurgia Polska 2007; 4 (1): 1



*Witamy Koleżanki i Kolegów w rozpoczętym 2007 roku!*

To już czwarty rok naszej wspólnej pracy. Dotychczas ukazało się 15 zeszytów „Kardiochirurgii i Torakochirurgii Polskiej”, w tym dwa suplementy. Najważniejsze jest jednak to, że mocno zaistnieliśmy na krajowym rynku wydawnictw medycznych, zaprzyjaźnieni nie tylko z kardiochirurgami i torakochirurgami, ale także kardiologami, pulmonologami, anestezjologami i lekarzami innych specjalności. Cieszy nas rosnące poparcie i udział środowiska naukowego zajmującego się badaniami doświadczalnymi w chorobach serca, płuc i naczyń. Wzorując się na brytyjskim modelu medycyny rodzinnej, sami coraz aktywniej uczestniczymy w szkoleniu lekarzy rodzinnych, widząc rosnące zainteresowanie tego liczącego się środowiska dziedzinami, które reprezentujemy.

Dziękujemy Państwu, naszym Koleżankom i Kolegom, za dotychczasową współpracę. Stale otwarci na nowe pomysły, czekamy na Wasze uwagi, propozycje, aby jeszcze lepiej dzieląc się doświadczeniem, służyć chorym i medycynie.

Zdecydowaliśmy, że w zeszycie czerwcowym (2/2007) opublikujemy raport z udziału poszczególnych ośrodków kardiochirurgicznych i torakochirurgicznych w Polsce w budowaniu pozycji naszego pisma. Kryteriami będą: udział w przygotowaniu prac oryginalnych, w debatach, autorstwo komentarzy czy prac poglądowych. Skoro jesteśmy jedynym

oficjalnym pismem Polskiego Towarzystwa Kardio-Torakochirurgów, to udział w rozwoju pisma jest zadaniem nie tylko redakcji, ale całego naszego środowiska.

Patrzymy w przyszłość z nadzieją, licząc na lepszy 2007 rok. Deklarujemy zdecydowane poparcie i determinację całego naszego środowiska dla nowych, reformatorskich działań Ministra Zdrowia i Narodowego Funduszu Zdrowia w zakresie pozyskiwania dodatkowych środków przeznaczanych na zaptacenie za wykonane w naszych szpitalach świadczenia, zwłaszcza ratujące życie zabiegi z dziedziny kardiologii i kardiochirurgii.

Jesteśmy przekonani, że poważna awaria, jakiej doznała podczas niespodziewanego sztormu nad Wisłą jedna z płynących jednostek z polskiej floty kardiochirurgicznej, spowoduje nie tylko obecność mądrzejszych kapitanów i załogi, ale także pozwoli wypracować lepsze i przystające do nowoczesnych europejskich flot systemy nawigacji i wartości, gwarantujące bezpieczniejszą żeglugę dla dobra całego naszego środowiska.

Tymczasem zapraszamy do interesującej lektury obecnego zeszytu „Kardiochirurgii i Torakochirurgii Polskiej” dla dobra całej naszej kardiochirurgicznej i torakochirurgicznej społeczności, a co najważniejsze – dla dobra naszych chorych.